

Chcę się mylić

Nowy Rok tuż, tuż a w takim okresie zastanawiamy się, co nam przyniesie kolejne 365 dni. Uaktywniają się wróżki, wróże, szarlatani i futurologowie rodzimego chowu i maści wszelakiej. Niezależnie od tego, co wróżą na najbliższą przyszłość łączy ich jedno – te przepowiednie, na ogół się nie sprawdzają i dlatego nikt nie zwraca na nie większej uwagi. Ot rozrywka.

A co będzie? Każdy ciekaw! Spróbuję, nie tyle powróżyć, ile wydedukować, jakie rozkosze spadną na nas w nowym 2004 roku. I maja – w komunistyczne święto Polska utraci niepodległość. Dla wielu będzie to szok, bo okaże się, CO tak naprawdę „załatwili” nam „polscy” negocjatorzy w tym eurosojuzie. Najbardziej zdziwią się ci, którzy mieli nadzieję, że znikną nasze granice z krajami UE. Otóż nie znikną, ponieważ wymagałoby to przystąpienia do układu z Schengen, do którego Polska... nie przystąpiła! Norwegia, choć nie jest członkiem UE (dwukrotnie odrzuciła ten pomysł w referendum) przystąpiła do układu z Schengen i granice wewnątrzunijne Norwegów nie obowiązują. Nas będą. Zresztą takich kwiatuszków będzie więcej i dopiero za kilka miesięcy otworzą nam się oczy i zobaczymy, w co, tak naprawdę socjaldemokratyczny reżim i blondynka Huebner’owa nas wrobiła. W niektórych, niezależnych gazetach już zaczynają domyślać się najgorszego – a to dopiero początek.

Rząd – będzie łupił i okradał w stopniu większym niż dotąd. Ale to nie koniec. Pod pretekstem dostosowywania się do norm UE będziemy mieli, coraz szybszy odwrót od liberalizmu (wolności), czyli czeka nas, coraz więcej, biurokracji, podatków (jawnych i ukrytych) ograniczania swobody mediów, zamordyzmu prawniczego itp.

Niektórzy mają nadzieję, że rozwiąże się cyrk na Wiejskiej, czyli Parlament. Niestety – nie rozwiąże się, bo żadna świnia dobrowolnie od koryta nie odejdzie dopóty w tym korycie cokolwiek zostało. Zwłaszcza świnie z UP czy innego SLD, bo wiedza, że w kolejnych wyborach dostaną niezły łomot i niewielu lewicowych Szmaciaków dopcha się do koryta.

Z ciekawostek finansowych nastąpi (już się zaczął) masowy odwrót od ubezpieczeń emerytalnych w tzw. III filarze. Bardziej rozbagnięci już się połapali, że to jedno wielkie oszustwo, wycofują stamtąd te pieniądze, których im jeszcze nie ukradli i zakładają lokaty w zwykłych bankach, bo to im się bardziej opłaca i jest znacznie bezpieczniejsze.

Na rynku mediów będzie trwała dalsza PRLizacja mediów publicznych i to bez względu czy tow. Kwiatkowski ze swoją mafią pederastów z odejdzie ze stanowiska czy nie. Ze względu na brak dostępu do wiarygodnych informacji w mediach (BTP jest tylko w Poznaniu i okolicach) coraz więcej wiarygodnych wiadomości będziemy czerpali z Internetu, którego, na razie, nie sposób ocenzurować. Już dziś większość samodzielnie myślących ma dostęp do niezafałszowanych informacji pochodzących z takich serwisów jak np. [Liberator](#) lub www.korespondent.pl i innych. Gorąco polecam.

Czyli co? Czarnowidztwo? Niekoniecznie. Może się mylę? Ech... tak bardzo bym chciał.

Mariusz Wąsack